Janusz A. Mróz

„Chłopiec z łabędziem" z Ogrodu Różanego w Wilanowie

"A Boy with a Swan" from the Rose Garden in Wilanow

Wiele odlewów wykonała fabryka dla Potockich do Wilanowa. Spośród nich zachowały się „wieczne drzwi" z pałacowej kaplicy, mały tryton w basenie fontanny koło oranżerii, wielki żyrandol w Sali Marmurowej, a także wiele medalionów i popiersi zdobiących niegdyś gabinet Augusta Potockiego. Z prac nie zachowanych wymienić można wazę ogrodową zaprojektowaną przez H. Marconiego, rzeźbę chłopca z łabędziem z parkowej sadzawki oraz figurę wielkiego trytona umieszczonego w basenie fontanny na dziedzińcu przed pałacem[1].

Przytoczone dwa zdania z monografii zakładów metalowych związanych mocno z warszawską rodziną Minterów przekazują istotne informacje o nabywanym na początku II połowy XIX wieku wyposażeniu rezydencji wilanowskiej. Informacje te zaczerpnięte zostały zresztą z materiałów źródłowych znajdujących się obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

Wiadomości istotne w takim zakresie zadowalają w zupełności historyków czy historyków sztuki szukających proweniencji formalnych czy też interesujących się upodobaniami określonych grup społecznych. Dla konserwatora dysponującego pewnym doświadczeniem z zakresu techniki i technologii powyższy cytat w naturalny niejako sposób daje możliwość rozwinięcia tematów o ciekawe kwestie materiałowo-technologiczne. Jak ciekawe są „wieczne drzwi" z kaplicy pałacowej pod tym względem? Na pierwsze spojrzenie zbyt precyzyjne detale dekoracyjne tych drzwi i możliwość spojrzenia „od tyłu" na wszystkie elementy w trakcie prac konserwatorskich przynosi wniosek: to nie odlew, to galwanoplastyka. Badania laboratoryjne potwierdzają takie przypuszczenie: skład materiału to prawie sama miedź. Możliwość i umiejętność wykonania galwanoplastycznych kopii przez firmę Minterów w latach 50. XIX wieku stawia warszawskie zakłady w pierwszym szeregu wykorzystujących najnowszy wówczas europejski wynalazek[2].

Druga rzecz, dla której zasadniczo powyższy cytat został tu przytoczony, to rzeźba „Chłopiec z łabędziem". Zaliczenie jej do osiągnięć odlewnictwa bez komentarza technologicznego sprowadza problem jedynie do wartości formalnych. Początek II połowy XIX wieku to okres w historii Warszawy bardzo dynamiczny. W ślad za innymi miastami europejskimi zbudowany zostaje pierwszy nowoczesny wodociąg zaprojektowany przez wszędzie obecnego Henryka Marconiego. Do oświetlenia ulic, a nieco później i domów wprowadza się instalacje gazowe.

Marconi zadbał o dekorację wszystkich elementów wodociągu: studni ulicznych, zdrojów i fontann. Zaroiło się od syren, trytonów i delfinów. Firmą, która zrealizowała te wszystkie dekoracje, była „fabryka" Minterów. Minterowie zaproponowali bowiem władzom miasta najniższe ceny za dostarczenie rzeźb, a powodem takich możliwości było opanowanie nowych technologii odlewniczych, a mianowicie odlewania rzeźb w cynku i galwanicznego „brązowienia" ich powierzchni.

Odlewano rzeźby w cynku, metalu który – mimo że znany od XVI wieku – zaczął być stosowany w przemyśle dopiero pod koniec wieku XVIII. Cynk charakteryzuje się zresztą niektórymi lepszymi niż brąz właściwościami: ma znacznie niższą temperaturę topnienia i mniejszy skurcz odlewniczy[3]. Dodatkową zaletą była łatwość lutowania cynku. Odlanie rzeźby we fragmentach i polutowanie jej dawało duże oszczędności.

Galwaniczne brązowienie powierzchni cynku powodowało, że traktowano wykonane rzeźby tak jak brązowe. W ten oto sposób tania technologia wyparła odlewnictwo w brązie, ale też umożliwiła – ze względu na niskie ceny – realizacje skomplikowanych dekoracji ulic, placów, ogrodów i parków.

„Chłopiec z łabędziem" był jedną z propozycji handlowych Minterów. Odlanych zostało kilka

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ



Ryc. 1. Chłopiec z łabędziem, fragment rzeźby z widocznymi zaciekami po kwaśnej wodzie
Fig. 1. The Boy with the Swan, fragment of the sculpture with visible damp patches from acid rainwater



Ryc. 2. Chłopiec z łabędziem, brąz, stan po wtórnym patynowaniu i zabezpieczeniu antykorozyjnym
Fig. 2. The Boy with the Swan, bronze, lower section after the second patinating

egzemplarzy. Drugi „Chłopiec z łabędziem" stanął na wysepce sadzawki wykopanej w Ogrodzie Saskim równolegle z usypywaniem wzgórka pod zbiornik wody ukryty w świątyni Sybilli, zasilający część wodociągu Marconiego[4].

Naturalne kontakty Minterów z Berlinem pozwoliły na zamawianie i sprowadzanie atrakcyjnych modeli gipsowych wykonywanych przez rzeźbiarzy działających przy Akademii berlińskiej. Wymieniany jest tutaj August Kiss. W Warszawie przy pracach modelarskich brali udział Daniel Zalewski i Herman Fritsch – autor delfinów z fontanny w Ogrodzie Saskim. Autorem syren – z Rynku Starego Miasta i ze zwieńczenia bramy zamykającej ulicę Karową od strony Krakowskiego Przedmieścia był Konstanty Hegel, profesor Szkoły Sztuk Pięknych.

Autorzy wspomnianej monografii zakładów metalowych Minterów nie wspominają jednak rzeźbiarza – autora „Chłopca z łabędziem". Rzeźbiarzem tym był Ślązak Teodor Kalide, żyjący w latach 1801-1863. Urodzony w Chorzowie, uczył się w Królewskiej Odlewni Żeliwa w Gliwicach[5]. Studiował w Berlinie u Schadowa i Raucha. Jego najbardziej znanymi rzeźbami, poza „Chłopcem z łabędziem", są rzeźby lwów („Śpiący", „Czuwający"), „Dziewczyna z lirą", „Bachantka na panterze", „Madonna z dzieciątkiem" oraz pomnik hr. F. Redena.

Rzeźby wykonane z cynku mają, niestety, w porównaniu z rzeźbami brązowymi dość istotną



Ryc. 3. Chłopiec z łabędziem, brąz, partia dolna po powtórnym patynowaniu
Fig. 3. The Boy with the Swan, bronze, state after the second patinating and applying an anti-corrosive layer

wadę: są znacznie mniej odporne na działanie zanieczyszczonej atmosfery. Wadą także, w tym porównaniu, jest zjawisko rekrystalizacji cynku i zmniejszanie się w związku z tym odporności mechanicznej odlewu.

Cienka powłoka brązu naniesionego galwanicznie z czasem ulega destrukcji.

Tak też się stało w przypadku „Chłopca z łabędziem" z basenu w Ogrodzie Różanym w Wilanowie. Dotrwał do lat 60. XX wieku. Prace konserwatorskie przy rzeźbie wykonane zostały wtedy przez Instytut Mechaniki Precyzyjnej rozwijający z powodzeniem

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

metody metalizacji natryskowej, zastępującej brązowienie galwaniczne. Po zdjęciu zniszczonej warstwy brązu poprzez tzw. piaskowanie nowa warstwa brązu – znacznie grubsza – została naniesiona na powierzchnię cynku w ten właśnie sposób.

Przez kilkanaście lat brązowy „pancerz" spełniał swoje zadanie, jednak przyszedł moment, kiedy zaobserwowano pęknięcia podstawy oraz szyi łabędzia. Kolejne prace zlecono Pracowni Konserwacji Metalu PP PKZ O/Warszawa. Po kolejnym usunięciu warstwy brązowej doprowadzono rzeźbę do właściwego kształtu; wykorzystano możliwość lutowania cynkowego płaszcza i cyną uzupełniono ubytki. Już wtedy rekrystalizacja cynku była dobrze widoczna i utrudniała lutowanie. Na koniec napylona została na powierzchnię kolejna warstwa brązu, który zapatynowano i zabezpieczono antykorozyjnie poprzez woskowanie.

O konieczności wymiany rzeźby zaczęto mówić w roku 2002. W roku 2003 „nowy" „Chłopiec z łabędziem" został zamówiony w odlewni gliwickiej, która dysponuje oryginalnym modelem rzeźby. W 2004 roku GZUT dostarczył porządnie wykonany, brązowy odlew „Chłopca z łabędziem" z wmontowanymi wewnątrz przewodami do podłączenia wody i pełnienia narzuconej roli – fontanny. Z pewnością Teodor Kalide byłby usatysfakcjonowany zakończeniem tej 150-letniej historii, gdyby nie... zanieczyszczona atmosfera wokół nas. Naniesiona przez pracowników GZUT sztuczna patyna, a nawet jej zabezpieczenie woskiem nie wytrzymały działania zakwaszonej wody przenoszonej przez fontannę. Powstałe zacieki trzeba było maskować poprzez żmudne zdejmowanie powłok woskowych i kilkukrotnie następujące po sobie nanoszenie patyny. W momencie uzyskania pożądanego rezultatu kolorystycznego na powierzchnię rzeźby naniesione zostało kilkuwarstwowe zabezpieczenie z wosku mikrokrystalicznego.

Brązowy „Chłopiec z łabędziem" z pewnością przetrwa wiele, wiele lat.

---

[1] Cytat z: Małgorzata Dubrowska, Andrzej Sołtan, *Rzemiosło artystyczne Minterów 1828-1888*, PWN, Warszawa 1987, s. 31.

[2] Galwanoplastyka to technologie wykorzystujące zjawisko rozkładu elektrolitu zachodzące pod wpływem prądu elektrycznego do uzyskania stosunkowo grubych warstw metalicznych. Podłożem jest tu z reguły gips, impregnowany i napylony grafitem dla uzyskania przewodności elektrycznej. Różnica w stosunku do ogólnie rozumianych technologii wchodzących w zakres galwanizacji polega na tym, że warstwy metalu nakładane są tu na podłoża metalowe; właściwie nakładanie warstewek jednego metalu na inny z wykorzystaniem zjawisk elektrolizy nazywa się galwanostegią. W 1851 roku we Francji wykonano galwanoplastyczna kopię w oparciu o rzeźbę ukrzyżowanego Chrystusa autorstwa Thorvaldsena. „Wieczne drzwi" wykonane w 1853 pozwalają widzieć Minterów jako prekursorów tej technologii.

[3] Temperatura topnienia brązu: 1140°C, cynku – ok. 420°C; skurcz odlewniczy brązu: 1,5%, cynku: 1,2%.

[4] Wykorzystując różnice poziomu zbiornik zasilał Fontannę Wielką, fontannę przed operą, wodotrysk wokół Kolumny Zygmunta oraz basen z Syreną na Rynku Starego Miasta.

[5] Obecnie Gliwickie Zakłady Urządzeń Dźwigowych.

Streszczenie

Artykuł zawiera informację na temat rzeźby „Chłopiec z łabędziem" zdobiącej fontannę w Ogrodzie Różanym w Wilanowie. Kontakty właścicieli firmy odlewniczej działającej w Warszawie – Minterów prowadzą do wykorzystania modelu śląskiego rzeźbiarza Teodora Kalide działającego w Berlinie. Zagadnienia technologiczne, ujawniane w trakcie prowadzenia prac konserwatorskich skłaniają do zainteresowania także historyków sztuki. Prowadzi to do ciekawego związku historii sztuki z konserwatorstwem i problemu: jak konserwacja staje się nauką pomocniczą umożliwiającą poznanie zależności sztuki i XIX-wiecznych wynalazków technicznych.

Autor sygnalizuje problematykę konserwatorską związaną z obiektami, które powstały w wyniku zastosowania galwanoplastyki i galwanostegii. Efektem postępujących zniszczeń może być konieczność zastąpienia rzeźb XIX-wiecznych ich kopiami brązowymi.

Abstract

The article contains information concerning the sculpture called „A Boy with a Swan" decorating a fountain in the Rose Garden in Wilanow. The contacts of the owners of the casting factory operating in Warsaw – the Minters – led to using for it the model made by a sculptor from Silesia, Teodor Kalide, who worked in Berlin. Technological issues discovered while conducting restoration work prompted also art historians to probe the matter further. All that led to a fascinating combination of history of art with restoration, and the question how restoration could become auxiliary science allowing for recognizing the relationships between art and the 19th-century technological inventions.

The author indicates restoration problems connected with objects which were made with the use of galvanoplastic and galvanostegia. The result of further damage could be the necessity of replacing the 19th century statues by their bronze copies.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ